

poniedziałek, 16.03.2026

## Uroczystość św. Józefa

W czwartek uroczysta suma w święto św. Józefa o g. 17.00 Taca na cele liturgiczne.

### O św. Józefie

W sprawie szczegółów życia św. Józefa musimy polegać na tym, co przekazały o nim Ewangelie. Poświęcają mu one łącznie 26 wierszy, a jego imię wymieniają 14 razy. Osobą św. Józefa zajmują się wprawdzie bardzo żywo także apokryfy: Protoewangelia Jakuba (z w. II), Ewangelia Pseudo-Mateusza (w. VI), Ewangelia Narodzenia Maryi (w. IX), Ewangelia Tomasza (w. II) i Historia Józefa Cieśli (w. IV), opowiadając o rodzinie Józefa, jego małżeństwie, pracy i śmierci; zbyt wiele w nich jednak legend, by można je było traktować poważnie. Niewiele mówią one także o latach dzieciństwa i wczesnej młodości Józefa.

Józef pochodził z rodu króla Dawida. Wykazuje to św. Mateusz w genealogii przodków św. Józefa. Genealogię przytacza również św. Łukasz. Ta jednak różni się zasadniczo od tej, którą nam przekazuje św. Mateusz. Już Julian Afrykański (w. III) wyraża zdanie, że jest to genealogia Najświętszej Maryi Panny. Św. Łukasz, który podał nam tak wiele szczegółów z Jej życia, mógł nam przekazać i Jej rodowód. Na mocy prawa lewiratu św. Józef mógł być synem Jakuba, a równocześnie adoptowanym synem Helego, noszącego także w tradycji chrześcijańskiej imię Joachima, który był ojcem Najświętszej Panny. Tak więc genealogia przytoczona przez św. Łukasza wyliczałaby przodków Maryi rzeczywistych, a odnośnie do Józefa - jego przodków zalegalizowanych. Taka jest dzisiaj opinia przyjęta przez wielu biblistów.

Mimo wysokiego pochodzenia Józef nie posiadał żadnego majątku. Na życie zarabiał stolarstwem i pracą jako cieśla. Zdaniem św. Justyna (ok. 100 - ok. 166), który żył bardzo blisko czasów Apostołów, Józef wykonywał sochy drewniane i jarzma na woły. Przygotowywał więc narzędzia gospodarcze i rolnicze. Autor Pseudoewangelii Filipa (w. III) nazywa Józefa stolarzem.

Zaręczony z Maryją, Józef stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Nie był według ciała ojcem Chrystusa. Był nim jednak według prawa żydowskiego jako prawomocny małżonek Maryi. Chociaż więc Maryja porodziła Pana Jezusa dziewiczo, to jednak wobec prawa żydowskiego i otoczenia Józef był uważany za ojca Pana Jezusa. Tak go też nazywają Ewangelie. W takiej sytuacji trzeba było wykazać, że Józef pochodził w prostej linii od króla Dawida, jak to zapowiadali prorocy.

Kiedy Józef dowiedział się, że Maryja oczekuje dziecka, wiedząc, że nie jest to jego potomek, postanowił dyskretnie usunąć się z życia Maryi, by nie narazić Jej na zhańbienie i obmowy. Wprowadzony jednak przez anioła w tajemnicę, wziął Maryję do siebie, do domu (Mt 1-2; 13, 55; Łk 1-2). Podporządkowując się dekretowi o spisie ludności, udał się z Nią do Betlejem, gdzie urodził się Jezus. Po nadaniu Dziecku imienia i przedstawieniu Go w świątyni, w obliczu prześladowania, ucieka z Matką i Dzieckiem do Egiptu. Po śmierci Heroda udaje się do Nazaretu. Po raz ostatni Józef pojawia się na kartach Pisma Świętego podczas pielgrzymki z dwunastoletnim Jezusem do Jerozolimy. Przy wystąpieniu Jezusa w roli Nauczyciela nie ma już żadnej wzmianki o Józefie. Prawdopodobnie wtedy już nie żył. Miał najpiękniejszą śmierć i pogrzeb, jaki sobie można na ziemi wyobrazić, gdyż byli przy św. Józefie w ostatnich chwilach jego życia: Jezus i Maryja. Oni też urządzili mu pogrzeb. Może dlatego tradycja nazwała go patronem dobrej śmierci.

Ikonografia zwykła przedstawiać Józefa jako starca. W rzeczywistości był on młodzieńcem w pełni męskiej urody i sił. Sztuka chrześcijańska zostawiła wiele tysięcy wizerunków Józefa w rzeźbie i w malarstwie.

Ojcowie i pisarze Kościoła podkreślają, że do tak bliskiego życia z Jezusem i Maryją Opatrzność wybrała męża o niezwyklej cnocie. Dlatego Kościół słusznie stawia św. Józefa na czele wszystkich świętych i daje mu tak wyróżnione miejsce w hagiografii. O św. Józefie pierwszy pisał Orygenes, chwając go jako "męża sprawiedliwego". Św. Jan Złotousty wspomina jego łzy i radości; św. Augustyn pisze o legalności jego małżeństwa z Maryją i o jego prawach ojcowskich; św. Grzegorz z Nazjanzu wynosi godność Józefa ponad wszystkich świętych; św. Hieronim wychwala jego dziewictwo. Z pisarzy późniejszych, piszących o Józefie, wypada wymienić: św. Damiana, św. Alberta Wielkiego, św. Tomasza z Akwinu, św. Bonawenturę, bł. Jana Dunsza Szkota i innych. Pierwszy specjalny *Traktat o 12 wyróżnieniach św. Józefa* zostawił słynny kanclerz Sorbony paryskiej, Jan Gerson (1416). Izidor z Isolani napisał o św. Józefie pierwszą *Summę* (ok. 1528). Godność św. Józefa wystawiali w kazaniach św. Bernard z Clairvaux (+ 1153), św. Wincenty Ferreriusz (+ 1419), bł. Bernardyn z Faltre (+ 1494), bł. Bernardyn z Busto (+ 1500). Św. Bernardyn ze Sieny (+ 1444) wprost wyrażał przekonanie, że Józef osobnym przywilejem Bożym, jak Matka Najświętsza, został wskrzeszony i z ciałem wzięty do nieba oraz że w łonie matki został oczyszczony z grzechu pierworodnego. Podobną opinię wyraża św. Franciszek Salezy. O dozgonnej dziewiczości św. Józefa piszą: św. Hieronim, Teodoret, św. Augustyn, św. Beda, św. Rupert, św. Piotr Damiani, Piotr Lombard, św. Albert Wielki, św. Tomasz z Akwinu i wielu innych.

Największą jednak czią do św. Józefa wyróżniała się św. Teresa z Avila, wielka reformatorka Karmelu (+ 1582). Twierdziła ona wprost, że o cokolwiek prosiła Pana Boga za jego przyczyną, zawsze otrzymała i nie była nigdy zawiedziona. Wszystkie swoje klasztory fundowała pod jego imieniem. Jego też obrała za głównego patrona swoich dzieł. Doroczną uroczystość św. Józefa obchodziła bardzo bogato, zapraszając najwybitniejszych kaznodziejów, orkiestrę i chóry, dekorując świątynię, wystawiając najbogatsze paramenty liturgiczne. Podobnie św. Wincenty a Paulo ustanowił św. Józefa patronem swojej kongregacji misyjnej, przed nim zaś uczynił to św. Franciszek Salezy.

Do szczególnych czcicieli św. Józefa zaliczał się również św. Jan Bosko. Stawiał on Józefa za wzór swojej młodzieży rzemieślniczej. W roku 1859 do modlitewnika, który ułożył dla swoich synów duchowych i chłopców, dodał nabożeństwo do 7 boleści i do 7 radości św. Józefa; dodał również modlitwę do św. Józefa o łaskę cnoty czystości i dobrej śmierci; wreszcie dołączył pieśń do św. Józefa. Propagował nabożeństwo 7 niedziel do uroczystości św. Józefa. W tym samym roku Jan Bosko założył wśród swojej młodzieży Stowarzyszenie pod wezwaniem św. Józefa. W roku 1868 wydał drukiem czytanki o św. Józefie. Miesiąc marzec co roku obchodził jako miesiąc św. Józefa, czcząc Go osobnym, codziennym nabożeństwem i specjalnymi czytankami. Św. Leonard Murialdo, przyjaciel św. Jana Bosko, założył zgromadzenie zakonne pod wezwaniem św. Józefa (józefici).

Jan XXIII (Józef Roncalli) wpisał imię św. Józefa do Kanonu Rzymskiego (Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna). Wydał także osobny list apostolski o odnowieniu nabożeństwa do niebiańskiego Patrona (1961). Św. Józefa uczynił patronem II Soboru Watykańskiego (1962-1965). Decyzją Benedykta XVI, ogłoszoną już za pontyfikatu papieża Franciszka, w 2013 r. imię św. Józefa włączono także do pozostałych modlitw eucharystycznych.

Na Wschodzie po raz pierwszy spotykamy się ze wspomnieniem liturgicznym św. Józefa już w IV wieku w klasztorze św. Saby pod Jerozolimą. Na Zachodzie spotykamy się ze świętem znacznie później, bo dopiero w wieku VIII. W pewnym manuskrypcie z VIII wieku, znalezionym w Centralnej Bibliotece Zurichu, znajduje się wzmianka o pamiątce św. Józefa obchodzonej 20 marca. W martyrologiach z wieku X: z Fuldy, Ratisbony, Stavelot, Werden nad Ruhrą, w Raichenau i w Weronie jest wzmianka o święcie św. Józefa dnia 19 marca. Pierwsze pełne oficjum kanoniczne spotykamy w wieku XIII w klasztorze benedyktyńskim: w Liege i w Austrii w klasztorze św.

Floriana (w. XIII). Z tego samego wieku również pochodzi pełny tekst Mszy świętej. Serwici na kapitule generalnej ustanowili w 1324 roku, że co roku będą obchodzić pamiątkę św. Józefa. Podobnie uchwalili franciszkanie (1399) i karmelici (koniec w. XIV). O święcie tym wspomina Jan Gerson w 1416 roku na soborze w Konstancji. Do brewiarza i mszału rzymskiego wprowadził to święto papież Sykstus IV w 1479 roku. Papież Grzegorz XV w 1621 roku rozszerzył je na cały Kościół. Potwierdził je papież Urban VIII w 1642 roku. W wieku XIX przełożeni generalni 43 zakonów wystosowali prośbę do papieża i ojców soboru o ogłoszenie św. Józefa patronem Kościoła. Papież Pius IX przychylił się do prośby i dekretem *Quaemadmodum Deus* z dnia 10 września 1847 roku wprowadził odrębne święto liturgiczne Opieki świętego Józefa. Wysłał też list do biskupów świata z wyjaśnieniem i uzasadnieniem, jakie pobudki skłoniły go do ustanowienia tego święta.

Papież wyznaczył to nowe święto na III Niedzielę Wielkanocy. To święto obchodzili już przedtem karmelici (od roku 1680), augustianie (od 1700), a potem dominikanie z oktawą (1721). Papież Pius X przeniósł to święto na drugą środę po Wielkanocy i podniósł ją do rangi pierwszej klasy. Zmienił jednocześnie nazwę święta na: świętego Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, Wyznawcy, Patrona Kościoła Powszechnego. Na dzień uroczystości wyznaczył tenże papież środę po drugiej niedzieli Wielkanocy. Papież Pius XII zniósł to święto, ale w jego miejsce w roku 1956 wprowadził nowe święto tej samej klasy: św. Józefa Pracownika (1 maja). Tak pozostało dotąd, z tym jednak, że ranga tego drugiego święta została obniżona do wspomnienia (1969). Tytuł zaś Patrona Kościoła Świętego Pius XII dołączył do święta 19 marca.

Papież Benedykt XIII w roku 1726 włączył imię św. Józefa do litanii do Wszystkich Świętych. Benedykt XV włączył również wezwanie o św. Józefie do modlitw zaczynających się od słów: "Niech będzie Bóg uwielbiony" oraz włączył do Mszału osobną prefacją o św. Józefie (1919). Papież Leon XIII wydał pierwszą w dziejach Kościoła encyklikę o św. Józefie: *Quamquam pluries*. Papież św. Pius X zatwierdził litanie do św. Józefa do publicznego odmawiania i dodał do niej wezwanie: "Święty Józefie, Opiekunie Kościoła Świętego". Papież Leon XIII wprowadził do modlitw po Mszy świętej osobną modlitwę do św. Józefa (1884). Do dziś lokalnie bywa także obchodzone (w niektórych zakonach i miejscach) święto Zaślubin Maryi ze św. Józefem (23 stycznia).

Apokryfy i pisma Ojców Kościoła wystawiają jego cnoty i niewystawione powołanie - oblubieńca Maryi, żywiciela i wychowawcy Jezusa. Jest patronem Kościoła powszechnego, licznych zakonów, krajów, m.in. Austrii, Czech, Filipin, Hiszpanii, Kanady, Portugalii, Peru, wielu diecezji i miast oraz patronem małżonków i rodzin chrześcijańskich, ojców, sierot, a także cieśli, drwali, rękodzielników, robotników, rzemieślników, wszystkich pracujących i uciekinierów. Wzywany jest także jako patron dobrej śmierci.

**W ikonografii** św. Józef przedstawiany jest z Dzieciątkiem Jezus na ręku, z lilią w dłoni. Jego atrybutami są m. in. narzędzia ciesielskie: piła, siekiera, warsztat stolarski; bukłak na wodę, kij wędrowca, kwitnąca różdżka (Jessego), miska z kaszą, lampa, winorośl.

info za str. brewiarz.pl